

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry taksie—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy) kr. nika rekl. nadesłane—35 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

## Przed zjazdem mniejszości narodowych w Genewie.

W dniach 22—24 sierpnia odbyć się ma w Genewie trzeci do- roczny zjazd przedstawicieli mniejszości narodowych. Zjazd zapowiada się liczny i organizatorzy spodziewają się, iż — podobnie jak w roku ubiegłym — wezmą w nim udział przez swych delegatów mniejszości: niemieckiej, polskiej, żydowskiej, rosyjskiej, węgierskiej, tudzież szwedzkiej, duńskiej, serbo-łużyckiej, czeskiej, rumuńskiej, chorwackiej, słoweńskiej i bułgarskiej z państw środkowej i południowej Europy, a także mniejszość katalońska z Hiszpanji. Czynione są również — nie od dziś zresztą — zabiegi o aktywny udział w zjeździe Białorusinów, Ukraińców i Litwinów z Polski.

Dotychczas bowiem przedstawiciele mniejszości tych brali udział w zjazdach tylko w roli obserwatorów, manifestując w ten sposób swe niezadowolone z niedopuszczenia do dyskusji nad sprawą samookreślenia narodów i nad dzisiejszymi granicami.

Uchylanie się trzech poważnych mniejszości od czynnej współpracy z innymi mniejszościami na terenie zjazdów mniejszościowych nie przynosi im samym żadnych faktycznie korzyści, zjazdom zaś samym wychodzi wręcz na złe. Jeśli mimo to nie zdołano dotąd przekonać o tem przedstawicieli owych grup mniejszościowych, działa się to dzięki specyficznej pryncypjalistycznej strukturze ich umysłowości. Czy i tym razem uparty pryncypjalizm weźmie górę nad oczywistą korzyścią? Niedługo przyszłość da nam na to odpowiedź. Oczekiwać zaś jej będziemy z tem większym zaciekawieniem, iż nie leży w naszym, polskim, interesie przystąpienie przedstawicieli naszych trzech kresowych mniejszości do czynnej akcji na terenie zjazdów mniejszościowych.

Biedem byłoby bowiem przypuszczać, iż przedstawiciele ci o- powiedzieliby się na plenum zjazdowym za zasadą lojalności, którą uznają i propagują mniejszości polskie i do nich zbliżone. Przeważnie, nie należy się spodziewać, iż zarówno delegacja ukraińska, jak i litewska oraz białoruska z Polski stanęłyby w obzbie przeciwnym, którym kierują Niemcy. W wypadku zatem wejścia nowych mniejszości kresowych w skład aktywnych członków zjazdów mniejszościowych trzeba się liczyć z ewentualnością ściślej ich kolaboracji z delegacjami niemieckimi, co stwarzać będzie niejedną trudność dla nas, a w szczególności dla mniejszości polskich i dla tych zasad, których są one wyrazicielkami. Z tego też powodu kwestja, czy, bierni dotąd na terenie zjazdowym Ukraińcy, Białorusini i Litwini wezmą w nim aktywny udział, czy też zachowają swe dotychczasowe pryncypjalne stanowisko — jest jednym z najbardziej nas interesujących zagadnień.

Pozatem bowiem nie należy oczekiwać, by obecny zjazd dał jakieś nowe rozwiązanie, czy też oświetlenie spraw mniejszościowych. Zaprojektowany wprawdzie porządek obrad przedstawia się nader ciekawie; zagadnienia teoretyczne są jednak zbyt gęsto przetykane kwestjami z zakresu polityki praktycznej, by można wierzyć w bezstronność uchwalonych ewentual-

nie przez zjazd opinij. Również i przeładowanie zjazdu tematami do rozważenia rodzi wątpliwość, czy dyskusja osiągnie należyty poziom i będzie dostatecznie gruntowna. Nie chodzi tu o opinie poszczególnych mniejszości, które niezawodnie będą miały dostateczne uzasadnienie, lecz o rozumne uzgodnienie sprzecznych opinij, jakie niewątpliwie zaistnieją. Na uzgodnienie takie potrzeba nieraz wiele czasu i wiele trzeźwej rozwagi, czego wobec natłoku poruszonych kwestyj może zjazdowi zbraknąć. Nie dość zaś gruntowne przemyslenie wniosków i nie dość ściśle oszlifowanie w toku dyskusji sprzecznych stanowisk przynieść może jedynie szkodę. Ponderwie bowiem zaufanie w słusznosc wygłaszanych przez zjazd opinij. Już pewne uchwały zeszłorocznego zjazdu i zawarte w nich kontrawersje wzbudzały zastrzeżenia. Powtórzenie zatem metody stosowanej przez zjazd poprzedni, metody pozorowego i powierzchownego uzgadniania sprzeczności, miast rzetelnego usuwania ich, pogłębić może jedynie tę nieufność, jaka nie bez pewnej dozy słusznosci, rodzi się w stosunku do celowości tego rodzaju mniejszościowych zjazdów.

Aby osiągnąć zamierzony cel — wytknąć drogi czy metody załatwiania spraw mniejszościowych — zjazdy genewskie muszą nosić wybitne piętno gruntowności i bezstronności w wypowiedaniu opinij, a strzec się nadewszystko tego, by nie stał się wypadkiem konwen- tykłem zaostrzonych apetytów i rozbujałych namilności.

W tegorocznym zjeździe mniejszości polskiej wezmą niewątpliwie również czynny udział, jak i w zjazdach poprzednich. Jesteśmy też przekonani, że jak dotąd tak i nadal bronić one będą wytrwale tych zasad, jakim dały niejednokrotnie wyraz. I pod tym względem na żadne nie pójda kompromisy. Zasadami zaś temi: to lojalna współpraca każdej z mniejszości z państwem zamieszkiwania, rozciągnięcie na wszystkie państwa między- narodowych zobowiązań o ochronie mniejszości narodowych, oraz zapewnienie mniejszościom tym swobód obywatelskich, politycznych i gospodarczych, a przedewszystkiem uznanie w całej pełni ich praw językowych w szkolnictwie, sądownictwie i administracji lokalnej. Te zasady dotyczą istotnych potrzeb i rzeczywistego położenia mniejszości narodowych, odcinając najzupełniej racjonalnie i rozumnie zagadnienia mniejszościowe od sprawy irredenty. A tego winny przestrzegać skrupulatnie zjazdy mniejszościowe, jeśli istotnie do- bru mniejszości narodowych pragną służyć.

A. S.

### Posiedzenie Rady Ministrów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

We czwartek b. tygodnia odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym zostanie prawdopodobnie mianowany wojewoda kielecki.

### Zasiłki dla rodzin rezerwistów.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Dzisiaj ukazał się w Dzienniku Ustaw w Nr. 73 dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o zasiłkach dla rodzin rezerwistów, którzy odbywają ćwiczenia wojskowe.

## Przed wykonaniem barbarzyńskiego wyroku.

BOSTON, 22. VIII. (Pat.). Jedyna możliwość przedłużenia życia Sacco i Vanzettiego jest ta, że po północy gubernator Fuller postanowi odroczyć na inny termin stracenie skazanych. Istnieje jednak mała nadzieja by to nastąpiło. Czynione są podobno wysiłki w celu spowodowania interwencji senatora Borah.

### Siostra nakłania Vanzettiego do przejścia na katolicyzm.

BOSTON, 22-8. (Pat.). Siostra Vanzettiego i rodzina Sacco usiłują po raz ostatni uzyskać od gubernatora Fullera ulaskawienie skazanych. Siostra Vanzettiego próbuje nakłonić brata do powrotu na łono kościoła katolickiego. Po jej odwiedzinach w więzieniu przybył do Vanzettiego pewien kapłan, który miał z nim półgodzinną rozmowę.

### Sędziowie Najwyższego Sądu odmówili interwencji w sprawie Sacco i Vanzettiego.

BOSTON, 22. VIII. (Pat.). Prócz sędziego Taft'a również trzej inni sędziowie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych odmówili interwencji w sprawie Sacco i Vanzettiego.

### Zamach bombowy.

CORDOBA (ARGENTYNA), 22.VIII. (Pat.). Dziś rano w warsztatach Forda nastąpił wybuch bombowy, który wyrządził wielkie szkody. Mury gmachu runęły, a położone w pobliżu domy zostały częściowo uszkodzone. Pracujący w warsztatach ludzie ratowali się ucieczką. Jak przypuszczają wybuch jest dziełem sympatyków Sacco i Vanzettiego.

### Przygotowania do egzekucji.

BOSTON, 22. VIII. (Pat.). Gubernator więzienia oświadczył, iż wszystko jest już przygotowane do egzekucji. Kat, który przybył dziś rano ma sprawdzić jeszcze działanie aparatów elektrycznych. Osoby mające być świadkami stracenia zostały już zawiadomione. Pierwszy ze skazanych stracony ma być w 3 minuty po północy.

### Egzekucja o godz. 12-ej.

BOSTON, 22-8. (Pat.). Sacco i Vanzetti nie chcą przyjąć pociechy religijnej. Wszystkie przygotowania do egzekucji są zakończone. Oprócz lekarzy, asystujących z urzędu, jedynym świadkiem egzekucji będzie korespondent Associated Press of America i korespondent Reutersa. Fotel elektryczny jest przygotowany. Egzekucja rozpocznie się o godz. 12 w nocy i zostanie zakończona prawdopodobnie o godz. 12 min. 30 w/g czasu amerykańskiego.

### Sojusz francusko-angielski w obronie przed bolszewizmem.

PARYŻ, 22. VIII. (Pat.). Dzienniki zamieszczają wywiad udzielony pewnemu dziennikowi angielskiemu przez marszałka Focha, który wypowiedział się za sojuszem francusko-angielskim jako środkiem obrony przed bolszewizmem.

Następnie marszałek wyraził życzenie ustalenia przyjaznych stosunków między Francją i Niemcami w ramach traktatu wersalskiego i pod warunkiem, że Niemcy staną zdecydowanie po stronie pokoju, rozwiąże stowarzyszenia wojskowe i zniszczą zabronione fortyfikacje. W końcu oświadczył marszałek, że utrzymanie entente cordiale zapewni trwałość pokoju.

### Francja zmniejsza załogę w Nadrenji.

PARYŻ, 22. VIII. (Pat.). Według „Echo de Paris“ rząd francuski zdecydowany jest utrzymać w Nadrenji załogę liczącą 50 tysięcy ludzi zamiast obecnej w sile 55 i pół tysiąca ludzi. Rząd pozostawia Anglii i Belgii całkowitą swobodę w sprawie zmniejszenia załóg okupacyjnych tych państw.

### Z. S. S. R. zabiegają o kredyty w Niemczech.

#### Podróż Krestinskiego do Moskwy.

BERLIN, 22.VIII. (Pat.). Telegraphen Union donosi, że ambasador sowiecki w Berlinie p. Krestinskij przybył do Moskwy i został przyjęty przez Cziczera, któremu złożył raport o obecnej sytuacji w stosunkach niemiecko-rosyjskich. Poza tem p. Krestinskij odbył konferencję z posłem niemieckim w Moskwie hr. Brockorf-Rantzau. Pobyt ambasadora Krestinskiego w Moskwie ma być krótki. Z Moskwy powróci on wprost do Berlina. Telegraphen Union stwierdza, że konferencje odbyte przez Krestinskiego pozostają w związku z najbliższym posiedzeniem Rady Ligi Narodów oraz z zabiegami rządu sowieckiego o otrzymanie nowych kredytów w Niemczech. P. Krestinskij ma się starać o uzyskanie nowych pełnomocnictw do prowadzenia dalszych rokowań w Niemczech w sprawie tych kredytów.

### Żona Pangalosa na ławie oskarżonych.

ATENY, 22.VIII. (Pat.). Aresztowani ostatnio za udział w buncie oficerowie i podporoście przekazani zostali sądowi wojennemu. Na ławie oskarżonych znajduje się również żona byłego dyktatora Pangalosa.

### Wypadek z aeroplanem.

LONDYN, 22.VIII. (Pat.). Wskutek burzliwej pogody rozbił się dziś rano olbrzymi samolot holenderski, lecący z Croydon do Amsterdamu. Samolot spadł w pobliżu Seven Oaks w hrabstwie Kent. Jadący w samolocie w liczbie 7 osób odnieśli ciężkie rany.

### Kobiety rekord wysokości w turystyce.

LONDYN, 22.VIII. (Pat.). Miss Mac Donald weszła na szczyt Kalimandżaro, najwyższej góry w Afryce. Miss Mac Donald dotarła do wysokości 19.321 stóp nad poziomem morza i pobiła tym sposobem kobiety rekord wysokości w turystyce górskiej.

### Zemsta liliputa.

BERLIN, 22.VIII. (Pat.). W miasteczku Belzig popełniona została w poniedziałek rano sensacyjna zbrodnia. Jeden z liliputów, którzy objędzali miasteczka niemieckie i dawali przedstawienia, zastrzelił po ostrej sprzeczce fabrykanta Kreyszinga, który wysmiewał jego niski wzrost. Liliput został aresztowany.

## Z Litwy Kowieńskiej.

Nota protestacyjna do Niemiec.

KOWNO. (Pat.). Rząd litewski wręczył rządowi niemieckiemu notę protestującą przeciw całemu szeregowi artykułów, które pojawiły się w ostatnich czasach w prasie niemieckiej i które — zdaniem rządu litewskiego — usposabiają wrogo niemiecką opinię publiczną przeciw Litwie.

### Zwolnienie z kolei.

KOWNO. (Pat.). Zarząd litewskich kolei żelaznych zwolnił ze służby 84 pracowników, którzy nie zdali egzaminu z języka litewskiego.

### Rząd niemiecki nie otrzymał noty litewskiej.

BERLIN, 22-8. (Pat.). Wbrew wiadomościom dzienników, jakoby rząd litewski zaprotestował wobec rządu Rzeszy z powodu tendencyjnych wrogich dla Litwy doniesień prasy niemieckiej biuro Wolfa komunikuje, że o żadnej podobnej nocie protestacyjnej niemiecki rząd spraw zagranicznych dotychczas nic nie wie.

## Rozwiązanie Rady Miejskiej m. Lwowa. Mianowanie komisarza rządowego i 2 zastępców.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym dekretem M. S. W. została rozwiązana Rada Miejska we Lwowie. Jednocześnie został mianowany komisarzem rządowym p. Strzelecki, dotychczasowy naczelnik Wydziału Samorządowego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Pierwszym jego zastępcą został mianowany urzędnik lwowskiej Dyrekcji Robót Publicznych p. Bratro, drugim zastępcą b. starosta przemyski p. Truskowski. Rada przyboczna komisarza rządowego składać się będzie z 36 członków, którzy w brani zostali z pośród obywateli m. Lwowa, przyczem zaznaczyć należy, że przy wyborach przynależność partyjna nie była brana pod uwagę. Decydowało tu stanowisko, zajmowane w społeczeństwie i znajomość stosunków i spraw miejskich.

Nowi członkowie Rady są to ludzie bezwzględnie czystych rąk i dają pełną gwarancję, że czasy nadużyć, jakich dopuszczano się przy pomocy starej Rady bezpowrotnie minęły.

### Rewizyta lotników finlandzkich.

W przelocie do Warszawy zatrzymali się w Wilnie.

Jak wiadomo ubiegłego roku polska eskadra lotnicza pod dowództwem płk. Rayskiego wskładowała do Wilna, gdzie wczoraj byli w hotelu „Zorza“, podejmowani obiadem, w którym wzięli udział korpus oficerski 11-go myśliwskiego pułku lotniczego, Komendant garnizonu m. Wilna mjr. Dworzak, zastępca Komisarza Rządu na m. Wilno p. Strzeżewski i t. d. Wczoraj wieczorem lotnicy finlandzcy na aparatach 11-go pułku lotniczego odlecieli do Lidy, skąd na swoich aparatach dzisiaj rano odlatują do Warszawy, gdzie podejmowani przez Departament Lotnictwa zabawa o około dwóch dni, i prawdopodobnie w piątek rano odlecają na Królewiec Ryga z powrotem do Helsingforsu.

### Powrót wice-premjera z Gdyni.

WARSZAWA, 22.VIII. (Pat.). O godz. 7 min. 20 powrócili z dwudniowej podróży do Gdyni p. wiceprezes Rady Ministrów Bartel oraz minister Przemysłu i Handlu Kwiatkowski.

### Rozporządzenie w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszy państwowych.

WARSZAWA, 22.VIII. (Pat.). W ostatnim, 73 numerze Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej zamieszczono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 sierpnia r. b. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonariuszy państwowych, sędziów i prokuratorów oraz osób wojskowych.

### Dr. Sz. Pergament powrócił.

Ul. Trocka 3, tel. 11-51. 5068



Generał Aleksander Averscu, były premier rumuński pociągnięty zostanie prawdopodobnie do odpowiedzialności sądowej za nieprawne wydawanie pieniędzy. Chodzi o kwotę 2.800 milionów lei.

Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż!

# Zongler nad zonglery.

(Korespondencja własna).

Berlin, w sierpniu 1927 r.

Powiadają naogół, że Niemcy są narodem brutalnie szczerzym, odczułym, nie nadającym się do zonglerki politycznej i dyplomatycznej. Widać, nie znający stosunków, a mający sposobność przypatrzeć się po raz pierwszy dr-wi Stresemannowi, otyłemu mężczyźnie z masywną łusą głową, na którym znać zamiłowanie do jądła i napoju i niechęć do sportu, mógłby go uważać za wcielenie tego, co się uważa za niemiecki typ. Tymczasem rzeczy mają się wręcz przeciwnie i możnaby powiedzieć, że chętność a priori obecnego niemieckiego ministra spraw zagr. polega na kompletnej dysproporcji między ciałem i zamieszującym je duchem. Dr. Stresemann od czterech lat kierujący polityką niemiecką—dlatego zajmujemy się nim w dniu dzisiejszym—jest człowiekiem bardzo wykształconym, bardzo inteligentnym, fachowo zajmując się historią, żywo interesuje się teatrem, jest wybitnym znawcą Goethego i literatury niemieckiej. Lecz, co jest rzeczą najważniejszą, jest mistrzowskim akrobata politycznym i to w dziedzinie zarówno zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Ten pozornie brutalny człowiek jest niezwykle giętki, ostrożny, oportunistyczny w postępowaniu. Ocieżało jego demontażu czy bardzo bystre, przenikliwe, ironiczne cyniczne. Dr. Stresemann nie lubi atakować od frontu, woli ułożyć się z przeciwnikiem, lub czekać do chwili, w której rywal potknął się sam i zrobił mu miejsce. Nie lubi płynąć przeciw prądowi, lecz woli wyzyskać go dla swoich celów.

Za czasów wojny jako poseł młody ze stronnictwa narodowo-liberalnego był aneksjonistą. W dniach porowolucyjnych, bez najmniejszego skrupułu, zgłosił się do formującego się stronnictwa demokratycznego, które w pierwszych latach republiki rozporządzało znacznymi siłami i wpływami. Zatrzaśnięto mu drzwi przed nosem, a on wobec tego utworzył własne stronnictwo ludowe, zrazu dosyć słabe, lawirujące między stroną prawą, a lewą i znów prawą, przedzielił demokratów, wpłynął na

to, że większość nacjonalistów po- częła uprawiać politykę bardziej pozytywną, potem wszedł do wielkiej koalicji z socjalistami, demokra- tami i centrowcami, potem z uśmiechem przypatrywał się temu, jak stronnictwo ludowe, którego jest dyktatorem, otworzyło nacjo- nalistom drzwi do rządu. Równocześnie nie przestaje, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, flirtować z demokratami i socjali- stami. Prasa demokratyczna z naj- większym zapałem broni go prze- ciw atakom skrajnej prawicy. Socjaliści, a zwłaszcza poseł dr. Rudolf Breitscheid, odgrywający kierującą rolę we frakcji w dzie- dzinie spraw wewnętrznych, mają bardzo widoczną słabość do niego.

Szczęśliwy minister i szczęśliwy polityk, któremu niezwykły węż polityczny, oportunistyczny, a przytem oczywiste niezwykła pracowitość i znaczny talent torują drogę.

Dr. Stresemann wbrew wszyst- kiemu, co się zwykło sądzić o dy- plomacie, niemal, że nie władza ob- cymi językami, po francusku nie mówi wcale, a po angielsku słabo. Dyplomata, jak to się mówi, za- wodowym nie jest, gdyż był syn- dikiem wielkich związków przemy- słowych. Przeciwnie jednak ogrom- ną większość swoich kolegów po obecnym fachu, zdołał zdobyć sobie posłuch i zaufanie w opinii zagranicznej, a nawet we francus- kiej, najtrudniejszej w tym wypad- ku do zdobycia. Prasa francuska, nawet pravicowa, usposobiona naj- bardziej nieufnie i niechętnie do Niemców, uważa obecnego kierow- nika jej polityki zagranicznej za szczerego zwolennika pokoju i po- rozumienia z zachodem, a zlwłasz- cza z Francją.

Sukces to rzeczywiście bardzo wielki. Każdy, kto bliżej śledził ka- rjerę i politykę d-ra Stresemanna, wie, przez jakie ona przechodziła ewolucje i zakręty, wie, że taktyka, a czasem nawet zasady są w rękach tego niemieckiego męża stanu tem, czem kule, talerze i no- że w rękach bardzo zręcznego zong- lera. Ewolucjom tym przyświeca myśl o sukcesie własnym i wzmo- czeniu Niemiec.

Agem.

## Chłopcy górnośląscy w gościnie u wileńskich ewangelików.

Górny Śląsk jest dzielnicą, która z pośród wszystkich innych pol- skich dzielnic dźwigała najdłuższą, bo kilkaset lat, ciężkie jarzmo prus- kiej niewoli. W ciągu kilkuset lat tamtejsza patriotyczna ludność pol- ska walczyła zażarcie i bez ustanku o zachowanie odrębności nara- dowej, — o zachowanie ducha nar- odowego. Ciężka to była walka. Z jednej strony była w morzu nie- mieckim garstka Polaków, która dziwną koleją losów oderwana od Macierzy w walce o ducha narodo- wego miała tylko niezłomną wolę dochowania tradycji piemienni- nej — z drugiej świetnie zorganizo- wane i silne państwo niemieckie miało cały aparat państwowy, na- stawiony w kierunku pochłonięcia tej garstki — wynarodowienia jej.

W tej niestającej walce mijali wieki, a Polacy śląscy językiem i przywiązaniem do tradycji narodo- wej ciągle akcentowali o polskim charakterze uciskanego i prześlado- wanego Górnego Śląska.

I jedno się tylko pruskiej ha- kacie udało. Ludność polska na Górnym Śląsku nie bez silnej prej- sji w tym kierunku w wielkim pro- centie porzuciła religię katolicką i przyjęła wyznanie ewangelicko-re- formowane. To pociągnęło za sobą tylko germanizację imion dzie- ci śląskich, ale nie odebrało naz- wiskom brzmienia polskiego. Ślą- zacy dochowali wierności sztandaro- wi narodowości polskiej i kiedy po wojnie światowej przyszło do walki z Niemcami i Ślązacy chwyci- li za broń, uzyskując w końcu przyłączenie części Górnego Śląs- ka do Polski.

W b. roku Synod Ewangelicko- Reformowany w Wilnie z inicjaty- wy p. prezydenta Bronisława Łycz- kiego zaprosił na Wileńszczyznę w celu krajoznawczym 30 chłopców górnośląskich, aby im umożliwić spędzenie wakacji w środowisku polskim. Ma to bowiem obecnie

ogromne znaczenie, gdyż hakata niemiecka działa ostatnio ze szcze- gólną intensywnością, dążąc za wszelką cenę do germanizacji pol- skich dzieci o wyznaniu ewange- licko-reformowanym.

Znalazło to szczególny wyraz w ostatnim zatargu między Polską, a mniejszością niemiecką na Śląsku, która rósła sobie pretensje do polskiej młodzieży, opierając mię- dy innymi ją na tem, że dzieci te są wyznania ewangelicko-re- formowanego i mają imiona wybitnie niemieckie. I rzeczywiście imiona chłopców, którzy przyjechali do Wilna są czysto niemieckie, ale nazwiska mówią, że są to Polacy. Są to: Bystróż Helmut, Bystróż Herbert, Arlt Alfred, Gniada Mar- cin, Król Rudolf, Lorek Ryszard, Pasterny Ryszard, Strzoda Reinhold, Jordan Kurt, Drózd Ewald, Ruz Jan, Rzymant Karol, Schmidt Fry- deryk, Waututa Joachim, Teclaf Adolf, Hübeler Alfred, Körner Fry- deryk, Piętko Roman, Począk Wil- helm, Tomas Walter, Szymbosk Ernest, Widera Jerzy, Szczepański Kazimierz, Kamczyk Herbert, Mro- zik Edward, Rose Wilhelm, Neu- man Wilhelm, Brzóka Paweł, Lud- wig Ernest, Weszka Fryderyk.

Trzydziestu więc chłopców gór- nośląskich przeważnie z Królews- kiej Huty i Katowic kosztem Syno- du Wileńskiego spędziło całe lato na letnisku w Puszkarni nad Wilenką i odwiedziło Werki, Landwa- rów, Nowe-Troki, całe Wilno i o- kolicę. Poza tem każdy z nich był doskonale odżywiany, zyskując kilka kg. na wadze.

Na ojedzonym chłopcy górnoślą- cy otrzymali po kilka polskich książek do czytania, ubranie i in- ne drobności, które będą im przy- pominać miłą gościnę jakiej do- znali wśród Polaków—ewangelików na drugim krańcu Rzeczypospo- litej.



Grupa chłopców górnośląskich na letnisku w Puszkarni pod Wilnem.

### Siódme przykazanie Boskie w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych.

W chrześcijańskich związkach zawodowych przy ul. Świętojań- skiej rządzonych przez p. p. Ob- stów i mu podobnych, którzy że- rują na gruncie robotniczym i pod płaszczykiem pięknej idei chrze- ścijańskiej uprawiają tam brudną robotę partyjną, przysługując so- bie przyszłych wyborców—coś się ostatnio popsuło. Zahaczono tam

zdaje się siódme przykazanie bo- skie „nie kradnij“, gdyż jak się dowiadujemy dozorczy domowi ma- ją wnieść na prezydium Chrze- ścijańskiego Związku Dozorców Domowych skargę do prokuratora za rzekomo defraudację sum Zwią- zku, których mieli się dopuścić przewodniczący zarządu, zastępca i skarbnik.

## Napad na policjanta.

Dn. 20 bm. między godz. 9 a 10 wiecz. st. posterunku Borowski, z posterunku Pol. P. w Ostrowcu, będąc na urlopie i powracając z Wornian do Ostrowca, gdzie prze- bywał w sprawach sądowych, na drodze między wsią Giermuny i Filikany został napadnięty przez

czterech nieznanymi osobników. Jeden z napastników uderzył Bo- rowskiego tempem narządźmiem 2 razy w głowę, na co ten ostatni zareagował strzałami z rewolwera, z jakim wynikiem niewiadomo, po- nieważ napastnicy ulotnili się. (1)

## Sztandar komunistyczny koło Dukszt.

Onegdaj wieśniacy, którzy jechali z Dukszt w kierunku Brasławia zauważyli przy drodze wiszący na drzewiewielki sztandar komunistyczny z napisami o treści wybitnie antypaństwowej, jak „prez z rządem ciemielców“, „niech żyje Z. S. R. R. i. t. d.“ Napisy były w 3 językach: polskim, białoruskim i żydowskim.

Posterunek P. P. w Dusztach skonfiskował sztandar i zarządził w tej sprawie dochodzenie.

## Zamach na pociąg.

Dnia 21 b. m. władze kolejowe powiadomiły policję, iż na 11 kilometrze toru kolejowego Landwarów—Zawiasy—Rykonty, maszynista pociągu osobowego nr. 751 o godz. 7 min. 50 zauważył kamień na szynach. Kamień usunięto i pociąg po kró- tkim postoju udał się w dalszą drogę. Sprawców zamachu dotąd nie wykryto. (1)

## Z ZAGRANICY.

### Rokowania Bułgarii z Jugosławią.

BIAŁOGRÓD, 22.VIII (Pat). Dzienniki donoszą, że po wybo- rach do parlamentu w Jugosławii rozpocząć się mają rokowania po- między Bułgarią a Jugosławią w sprawie traktatu handlowego. Będzie to pierwszy etap zbliżenia obu państw. Znamiennym dla nastro- ju panujących obecnie w Bułgarii jest artykuł bułgarskiego dziennika Mir, który oświadcza się za utwo- rzeniem wielkiego imperjum jugo- sławiańskiego na wzór dawnego cesarstwa niemieckiego. Obejmo- wałoby ono Serbję, Bułgarię, Choro- wację, Słowenię, Bosnię, Hercego- winę, Czarnogórę, Dalmację i Ma- cedonję jako samodzielne państwa.

### Zgon przywódcy socjalistów rosyjskich.

BERLIN, 22.VIII. Pat. Vorwaerts donosi, że w więzieniu so- wieckim zmarł jeden z najwybit- niejszych przywódców socjalizmu rosyjskiego Aleksander Smirnow, znany pod pseudonimem „robot- nika Piotrowa“.

### Aresztowanie międzynarodowego złodzieja brylantów.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Przed paru dniami donosiliśmy, iż policja warszawska wraz z komi- sarzem policji śledczej w Paryżu aresztowała w Bydgoszczy sprawcę większej kradzieży brylantów w pa- ryskiej firmie Szugera. Rajcuga. Bry- lantów jednak u Rajcugi początkowo nie znaleziono. Dopiero onegdaj Rajcug wzięty w ogień krzyżowych pytań zeznał, że brylanty wartości 23 karatów na ogólną sumę 1.200.000 franków schował w jed- nym z Łódzkich banków. Rajcug powędrował do więzienia, a firma Szuger wyznaczyła dzielnej policji 2.000 dolarów nagrody.

### Wyjazd min. Kwiatkowskiego do Spały.

WARSZAWA, 22.VIII. (Pat). P. minister Przemysłu i Handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski wyje- chał w dniu 22 b.m. na kilkudnio- wy pobyt do Spały. P. ministra zastępuje podsekretarz stanu dr. Franciszek Doleżal.

### Róbcie w domu wina

z jabłek, jagód, żyta i t. p. Broszury, przepisy szczerłowe, dro- żdze różnych gatunków, prasy oraz przybory potrzebne znajdziecie w firmie Zygmunt Nagrodzki w Wil- nie, Zawalna 11-a. 5066

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Upraszamy o umieszczenie w Pań- skim poczytnym piśmie co następuje: Wobec wiadomości podanych przez pisma wileńskie, że przez Związek Pocztowców w Wilnie Edward Patczyński zde- fraudował w Warszawie 50.000 zł. i zbiegł, oświadczamy, że Edw. Patczyńskiego Zarząd Okręgowy Związku Pracowni- ków Poczt Telegrafów i Telefonów Ok- regu Wileńskiego uchwałą z dn. 29 lu- tego 1927 r. jednomyślnie wykluczył z grona swych członków za przestępstwa natury moralnej, a dn. 2 marca 1927 r. również E. Patczyński został wyrzucony z Zarządu Koła Wilno I. Według posiadanych przez Zarząd Okręgowy in- formacji E. Patczyński przywódcą lewi- cowo usposobionych pocztowców nigdy nie był, jak również nie był nigdy „pra- wą ręką“ pana posła Pławskiego, bowiem jeszcze w roku 1925 decyzją sądu par- tyjnego P. P. S. pod przewodnictwem p. posła Pławskiego został wykluczony z grona członków Polskiej Partji Socjali- stycznej i od tego czasu wyraźnie uja- wniał swe endeckie sympatie.

Natomiast, jeżeli „Dziennikowi Wi- leńskiemu“ wzmiance z dn. 19 b. m. chodziło o zohydzenie w oczach pocztow- ców p. posła Pławskiego, to oświadczamy, że na zgromadzeniu pocztowców dn. 13 b. m. powzięto jednogłośnie uchwa- łę wyrażającą uznanie i podziękowa- nie panu posłowi Pławskiemu za obro- nę pocztowców od bezprawia i samo- woli za rządów smutnej pamięci pana Popowicza, jako prezesa Dyrekcji P. i T. w Wilnie. Na wzmiankę zaś, że Związek Pocztowców jest czerwonym, oświad- czamy, że Związek Pracowników Poczt Telegrafów i Telefonów nie jest czerwony, lecz nie jest i endeckim, nato- miast jest apolitycznym i ma na wzglę- dzie tylko obronę spraw ekonomicznych swych członków, i nie dziwi nas, że „Dziennikowi Wileńskiemu“ wszystko co nie jest endeckie wydaje się czerwonym.

Nie należy również identyfikować jednostki ze zbiorowością. Tak, jak w najbardziej kulturalnym państwie są wy- rzutki społeczeństwa, w Związkach rów- nież mogą się zdarzyć jednostki zbro- dnicze, które często, dzięki swej bezcel- ności chwilowo zajmują nawet wybit- niejsze stanowiska, szczególnie w okre- sie zamętu i organizowania się.

E. Rakowicz  
Prezes Koła Okręgowego  
A. Snieżko  
w/z Sekretarza  
E. Olszowski  
Prezes Koła Wilno I  
E. Markiewicz  
Sekretarz.

### Popierajcie przemysł krajowy!

Były z tego powodu wielkie ar- tykuły w prasie całego świata i krótkie petitive wzmianki w pi- smach polskich.

Aż oto w pierwszych dniach sierpnia 1927 r. ojczyzna dr. Za- menhofs szeroko otworzyła oczy.

W Gdańsku odbył się XIX mię- dzynarodowy kongres esperantysto- wów. Zjechali się przedstawiciele 42-eh narodów. Debatowali, radzili i wreszcie przybyli do Warszawy, by złożyć hołd prochom wielkiego twórcy języka, mającego służyć braterstwu ludów. Przybyli do War- szawy i poszli na „kirkut“. Na „kirkut“, gdzie spoczywa skromny, śmieszny Zydek z Dzyki-gas.

A przewodniczącą kongresu, syn arcykatolickiej Hiszpanii, dr. Priwat, zwrócił się do prezydium st. m. Warszawy z uprzejmą proś- bą, aby otąd nie ośmieszano już ulicy Dzikiej ulicą Dzyki-gas, ale by ją nazwano ulicą D-ra Zamen- hofs.

I o tej ulicy będzie teraz głośno na świecie. Głośnie, niż o wielu innych ulicach Warszawy, noszą- cych nawet imiona bardzo zasłużo- nych ludzi.

Ów Zydek z Dzyki-gas szerzej rozstawił imię Polski i większy dla niej respekt obudził wśród obcych, niż wszystkie w kupie antysemickie pisma, bardzo sławne od ulicy Zgoda aż do rogatego.

8 kl. Koedukacyjne GIMNAZJUM Humanistyczne im. J. I. Kraszewskiego w Wilnie, Tatarska 5, (rok drugi istnienia). Zapisy do klas I—VII włącznie przyjmują się codziennie od 9—15. Egza- miny 25 sierpnia. Warunki: nauka od 20 zł. miesięcznie. Przy gimnazjum kursy wieczorowe dla dorosłych. 5048-1

## Krwawa walka w Chinach.

LONDYN, 22.VIII (PAT). Według ostatnich wiadomości, otrzyma- nych z dorzeczja Yang-Tse, wojsko południowe cofa się w dalszym cią- gu i ewakuuje popiętnie linię Szanghaj—Siu—Tajng.

Wojska Sun-Czuan-Fenga postępują na tym odcinku naprzód w kierunku rzeki. W Nankinie sytuacja jest w dalszym ciągu niepewna. Północni ostrzeliwują szrapnelami objekty wojskowe. Z obu stron trwa ogień karabinów maszynowych i ręcznych.

Ostrzeliwane są również z wybrzeża statki handlowe. Poniżej Nan- kinu ostrzeliwano również statek angielski „Wudlark“. Statek odpowie- dział silnym ogniem i zmusił atakujących do milczenia.

W Nankinie krążownik „Hastings“, płynący pod flagą admirała Tyrwhitta wysadził na brzeg silny oddział piechoty marynarki dla za- pewnienia bezpieczeństwa posiadłości brytyjskich w Nankinie. Po desan- cie krążownik popłynął w górę rzeki Wu-Hu.

### BENEDYKT HERTZ.

## Żydek z Dzyki-gas.

Czy antysemityzm może być rozumnym?

Pytanie takie należy sobie po- stawiać wobec tego, iż dość roz- powszechnione jest zdanie Lassala, że antysemityzm to socjalizm głup- ców.

Otóż ja mogę sobie wyobrazić rozumnym antysemityzm. Zwłaszcza w Polsce, gdzie wskutek nadmiaru żydostwa istnieje przerost drobno- go pośrednictwa, przekształcająco- go handel w gleszefciarstwo. W tych warunkach wcale bym się nie dziwił, gdyby podjęto jakąś plano- wą akcję, zmierzającą do uwolnie- nia kraju, w ten czy ów sposób, od nieprodukcyjnego żydowłu.

Ale niczego podobnego nie wi- dzimy. Znamy tylko antysemityzm endecki, zupełnie podobny do wszystkiego, co robi endecja — t. j. schlebający kołtuństwo. Głupi, bezmyślny. Poprzestaje on na ju- dzeniu jednej części ludności prze- ciw drugiej, co jest przez prawo zabronione, ale czego jednak nie zabraniają dość osobiwi onego prawa strzeż.

Jednym momentem, mogącym od biedy uchodzić za akcję jako tako przemysłową, było rzucenie hasła „swój do swego“. Dało to w rezultacie pewien przyrost skle-

pikarstwa „rodzimego“, dzięki cemu w paskarstwie wojennym i po- wojennem mogli już uczestniczyć, obok żydowskich, i aferzyści pol-scy. Nie wpłynęło to wszakże na europeizację handlu Rzeczypospo- litej, nie zmniejszyło nadmiaru po- średników i nie usunęło niechluj- nego gleszefciarstwa.

Zupełnie natomiast inny sukces odniósł antysemityzm polski.

Gdy przed dwoma laty umiesz- czaliśmy w „Kurjerze“ koresponden- cję z Paryża, zwracaliśmy w nich uwagę na fakt znamienny: w stolicy Francji (a również i w innych sto- licach europejskich) spotyka się stosunkowo często Żydów polskich na bardzo wybitnych stanowiskach. Nie jest tu wyjątkiem ani minister Bokanowski, ani dyr. Reinhardt, ani finansowa podpora Mussoli- niego, Toepflitz...

Okazuje się, że nasz głupkowaty, bezsensowny antysemityzm, nie znajdujący żadnej rady na paszo- żytnictwo mas żydowskich, wyga- nia z kraju te właśnie jednostki, których wysoka wartość osobista mogłaby bodaj w pewnym stopniu wyznagradzać szkody owego paso- żytnictwa, a które dziś obcym słu- żą społeczeństwom i niekiedy ol- brzymie oddają im usługi.

Chyba nikomu tłumaczyć nie potrzeba, co tych ludzi do Polski zraża.

Gdyśmy przez długi czas nie

mogli się uporać z jakiem takim uporządkowaniem finansów Rzeczy- pospolitej, słyszało się nieraz szep- ty, że może należałoby uczynić ministrem tego lub owego Żyda. Wśród wymienianych było kilka głów naprawdę ministerjalnych. Nikt jednak nie ośmielił się powtó- rzyć tego głośno. Bo jakże! Żyd— ministrem? Na coś podobnego po- zwolił sobie może Francja, Anglia, Włochy... Ale Polska?.. Toć tu nawet P. P. S. nie ma odwagi po- przeć zastrzeżonego Konstytucją równouprawnienia obywateli przy obsadzaniu posad rządowych. Roz- pętałoby to całe ulicznikostwo miejskowego antysemityzmu.

Tak, ulicznikostwo! W tem jednym słowie da się najlepiej streścić stosunek popu- larnego, endeckiego antysemityz- mu do każdego Żyda bez względu na jego osobistą wartość. Tu każ- dy Żyd jest „żydakiem“, choćby to był nawet wynalazca salwarsanu lub autor „Groty Figala“.

Przypomnieli sobie, co wypra- wiano z Askenazym, gdy przed aeropagiem Ligii Narodów bronił interesów Polski. Toć wywierzyno się całe, do mistrzostwa doprowa- dzone, nowaczynskie ulicznikostwo. I wycofano Askenazego. Dziś nikt nie pyta, czy i jak Polska ko- rzysta z jego talentu i wiedzy.

A przecież nie jednego Askena- zego mamy.

W Warszawie każdy np. wie, że istnieje dr. Henrych Goldszmit (pi- szący jako „Janusz Korczak“). Każdy wie, że jest to talent peda- gogiczny, mogący śmiało miarzyć się z talentem Pestalozziego. Każdy wie, że mógłby on oddać szkol- nictwu polskiemu nieocenione us- ługi, wprowadzić reformy na po- dziw Europy.—Ale...

Ludzie, czytający jego książki, nieraz wyrażają zdziwienie:  
— Czemu to Janusza Korczaka nie powołuje Ministerjum Oświaty na jakieś widoczne stanowisko?  
— Henryka Goldszmita?

— Ach, więc to Żyd?  
— Żyd.

Wystarcza. Zaintrygowany osob- nik przedstawia więc dziwki.  
I „Janusz Korczak“, który u- parł się nieopuszczać kraju i pi- sać tylko po polsku, pozostaje wciąż jedynie kierownikiem żydowskiego domu sierot, na którym bardzo dyskretnie, pochuzi wzoruje się co- raz więcej Instytucji polskich.

Za lat kilkanaście, może kilka- dziesiąt Henryk Goldszmit (zapisz- cie sobie moje słowa!) stanie się sławą europejską. Będzie o nim głośno w Paryżu, w Londynie, Wi- dniu... A może wreszcie dopłynie ta jego sława i do Warszawy na— cmentarz żydowski.

Bo Henryk Goldszmit jest dość w opinii popularnej przedewszyst- kiem—„żydkiem“.

Życie gospodarcze.

Przyznanie pożyczek.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego na posiedzeniu w dn. 16 i 18 sierpnia br. przyz-

Table with columns for gmin names, amount in zł, and unit (w zlocie).

nała pożyczki następującym gminom miejskim oraz powiatowym związkom komunalnym:

Table with columns for powiat names, amount in zł, and unit (w zlocie).

Więści i obrazki z kraju

Uroczyste zakończenie obozów letnich p. w. i w. f. D. O. K. III w Grodnie.

W dniach 20 i 21 b. m. odbyło się w Grodnie uroczyste zakończenie obozów letnich p. w. i w. f. połączone z dorocznym świętem pułkowym 81 pułku.

Na uroczystości powyższe wyjechał do Grodna zaproszony specjalnie przez Komitet Obywatelski ks. biskup Bandurski, którego na dworcu osobowym w dniu 20.VIII powitali przedstawiciele wojskowości, społeczeństwa miejscowego i kompania honorowa p. w.

W tym samym dniu zorganizowane zostały w okolicy Grodna ćwiczenia polowe obozów przysposobienia wojskowego z Jezior i Folsza. Tematem ćwiczeń była walka spotkaniowa i pościg za nieprzyjacielem dla grupy Jezior, oraz walka odwrotowa dla grupy Folsza.

W zawodach siatkówki i koszykówki zwyciężyli Jezior, w pływackich nagrodami podzieliili się przedstawiciele obozów Jezior i Folsza i tak:

200 mtr. stylem dowolnym 1) Raczkowski (Jezior), 2) Tyszkanec (Folsz) i m. 35,7, 3) Ran (Folsz) i m. 36,8.

400 mtr. stylem dowolnym 1) Tyszkaniec 3:55,4, 2) Raczkowski, 3) Ran.

Wpływ przez Niemen 1) Ran i m. 50,2, 2) Legus (Folsz), 3) Banaszkiwicz (obóz instrukt. w f. Wilno).

Bieg pań 100 mtr. stylem dowolnym wygrała Żukówna w czasie 2 m. 9,1 przed Woźniakówną i Abramkówną.

W biegu wpływ przez Niemen zwyciężyła Grochowska przed Lankoszewską i Woźniakówną.

W drugim dniu uroczystości odbyło się wspólnie z wojskiem uroczyste nabożeństwo na placu Batorego celebrowane przez ks. bisk. Bandurskiego.

Wszystkie przyległe place zostały zaopiekowane przez Oddziały Przysposobienia Wojskowego i 81 pułk pcheoty.

Przebieg oddziałów dokonał nowy d-ca O. K. gen. Litwinowicz poczem odprawiona została msza święta, której w skupieniu wysłuchały tysiączne tłumy publiczności.

Organizacja zawodów szwankowała głównie z powodu nie opowania przez organizatorów nieśpornej przeskadzającej ustawicznie publiczności.

Uzupełnieniem zawodów lekkoatletycznych były zawody strzeleckie, które się odbyły w 3 kategoriach — z broni długiej, małokalibrowej i z łuków.

W strzelaniu na 100 mtr. z broni długiej najlepszy wynik osiągnął Bolondź (Jezior) wybijając 156 punktów na 180 możliwych.

W strzelaniu z broni małokalibrowej Ostrowski Jerzy (Jezior) osiągnął 88 punktów na 100 możliwych.

W konkurencjach pań osiągnięto również bardzo dobre rezultaty, których nie podajemy jedynie z braku danych.

Na zakończenie uroczystości odbyło się na Starvm Zamku rozdanie nagród, świadectw oraz zabawa tańcowa.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis. W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

boży żeńskie (szkolny i strzelecki) z Grandzicz i obóz instr. w. f. z Wilna.

Po defiladzie odbył się wspólny obiad na dziedzińcu 76 pułku. Przy ustawionych w czworobok stołach zasiedli żołnierze 81 pułku obok nich zaś uczestnicy obozów letnich p. w. i w. f. W pośrodku ustawiony został specjalny stół dla generalicji, oficerów i gości.

Przy stole tym zajęli miejsca ks. biskup Bandurski w otoczeniu gen. Litwinowicza i wice-wojewody wileńskiego p. O. Malinowskiego oraz wojewody białostockiego p. Rembowski i wielu wybitnych przedstawicieli wojskowości i społeczeństwa.

O godz. 16 na boisku reprezentacyjnym D. O. K. zorganizowany został dalszy ciąg zawodów i popisów.

Pierwszym punktem programu był popis gimnastyczny obozu instr. w. f. z Wilna.

Na boisko wbiegła gromadka opalonych, postawnych młodzieńców, którzy w 30-minutowej świetnie wykonanej lekcji zademontowali swą tężyznę i wyrobienie osiągnięte na kursie.

Szczególnie efektywnie wypadły ćwiczenia na skrzyni (przewroty) i skoki przez kozła.

Zakończyły się konkurencje lekkoatletyczne, w których większość nagród przypadła w udziale obozowi instr. w. f. w Wilno.

Skok w dal: 1) Malarewicz (Wilno) 578 i pół cm. przed Żardzinem (Wilno) 577 i pół i Szydłowskiem (Folsz) 567 cm.

Rzut oszczepem: 1) Żardzin (Wilno) 44 mtr. 75, 2) Hake (obóz harc. z Cimochowitzny) 41 mtr. 25, 3) Hyluta (Jezior).

Rzut dyskiem: 1) Żardzin (33 mtr. 20), 2) Hake (30 mtr. 55), 3) Eymont (obóz instr. w. f. Wilno) 27 mtr. 25.

Pchnięcie kulą: 1) Żardzin 9 mtr. 73 i pół, 2) Kowalewski (obóz instr. w. f. Wilno) 9,07 i pół, 3) Hake 9,05 i pół.

W konkurencjach pań w biegu 60 mtr. zwyciężyła Hojnacka w czasie 10,2 s. osiągnęła jednocześnie w skoku w dal 377 cm.

W rzucie dyskiem zwyciężyła Woźniakówna (24 mtr. 30) w rzucie oszczepem Barańska (19 mtr. 88) wszystkie z obozów Grandzicz.

Sztafeta 4x60 pań osiągnęła ładny czas 38,2.

Organizacja zawodów szwankowała głównie z powodu nie opowania przez organizatorów nieśpornej przeskadzającej ustawicznie publiczności.

Uzupełnieniem zawodów lekkoatletycznych były zawody strzeleckie, które się odbyły w 3 kategoriach — z broni długiej, małokalibrowej i z łuków.

W strzelaniu na 100 mtr. z broni długiej najlepszy wynik osiągnął Bolondź (Jezior) wybijając 156 punktów na 180 możliwych.

W strzelaniu z broni małokalibrowej Ostrowski Jerzy (Jezior) osiągnął 88 punktów na 100 możliwych.

W konkurencjach pań osiągnięto również bardzo dobre rezultaty, których nie podajemy jedynie z braku danych.

Na zakończenie uroczystości odbyło się na Starvm Zamku rozdanie nagród, świadectw oraz zabawa tańcowa.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis. W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Uroczystości grodzieńskie były filmowane przez znaną wytwórnę filmową z Wilna Kawis.

W najbliższych dniach będziemy mogli oglądać ten pierwszy film z życia obozów p. w. i w. f. w Wilnie.

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Wilejce.

Za szpiegostwo.

W dniu 10 b. m. rozpatrywana była sprawa byłego wywiadowcy 3-iej Brygady K.O.P. Jana Miklaszewicza — oskarżonego z art. 49 i 111<sup>a</sup> pkt. 2 K. K. za usiłowanie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Sprawa przy-

znał się do winy. Sprawa powyższa rozpatrywana była przy drzwiach zamkniętych. Sąd wydał wyrok — skazujący Jana Miklaszewicza na 8 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem siedmiu miesięcy aresztu prewencyjnego.

Zabójstwo na tle politycznym.

Na lep wywrotowej agitacji Hromady, która i pieniądzy i „dobrem słowem” i groźbą zyskiwała sobie członków — posłała również i wieś Ossowiec gm. kurzenieckiej pow. wilejskiego.

Znalazł się jednak we wsi niejaki Jan Smolik — którego niemożna było w żaden sposób wciągnąć do „hurtka”. — Nie pomagały ni prośby ni groźby.

Na każdym kroku potępiał Jan Smolik wywrotową działalność Hromady. — Nic dziwnego, iż w krótkim czasie cała wieś była do niego wrogo usposobiona — tym bardziej, iż policja często zachodziła do chaty Smolika, położonej przy skrzyżowaniu dróg — na skraju wsi. — To widocznie podsunęło „hurtkowcom” myśl, iż Smolik jest tzw. „tajnikiem” czyli konfidentem.

Niejednokrotnie żalił się Smolik przed komendantem posterunku w Kurzeńcu, iż cała młodzież wiejska występuje przeciwko niemu — obrzucając niejednokrotnie jego i jego mieszkanie kamieniami.

Prym w tem wszystkim wędlił synowie miejscowego gospodarza Nowaszowie Gabryel, Tymoteusz i Jakób.

W dniu 19 stycznia r. b. w mieszkaniu Nowaszów urządzono „wieczorynke” na której była obecna córka Smolika — Olga. — Jan Smolik wraz z żoną poszli w dniu tym na chrzciny — wracając w towarzysztwie niejakiego Żołobkiewicza — wstąpił do domu Nowaszów po córce.

Wesoła zabawa, pociągnęła widocznie i ich — gdyż poprosił o pozwolenie potańczenia „kozaka” — na co się zgodzono. Kiedy po tańcu Jan Smolik usiadł na ławie, aby odpocząć, podszedł doń Tymoteusz Nowasz i bez żadnego powodu uderzył go pięścią w twarz. Jak na hasło rzuciło się kilkunastu drabów na bezbronnego Smolika i turbując, wynieśli go na podwórze. — Tam — szczęściu co silniejszych zapalił drąg brzozone i okładać zaczęli niewinną ofiarę.

złoty na prowadzenie miejskiego teatru polskiego w nadchodzącym sezonie teatralnym. (cz.)

SOKÓŁKA.

Strajk.

W dniu 18 b. m. wybuchł w Krynkach na tle ekonomicznym strajk 116 robotników garbarskich z 15 zakładów. Żądają oni podwyżki płac o 30%, wypłacenia zarobków gołtówką, a nie bonami. Strajkiem kieruje zw. zawod. robotników przemysłu skórzanego.

BIAŁYSTOK.

Powiat Białystok.

Skazanie komunisty.

Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpoznawał sprawę o działalność komunistyczną (kolportaż bibuły) mieszkafca m. Białogostoku Lejba Kaca, którego skazano na 4 lata więzienia.

Od godz. 11.30 w nocy.

Dziś i codziennie będzie demonstrowany w kinie „Helios” tylko dla dorosłych pierwszy specjalny film, przedstawiający przebieg rozwinęcia się życia ludzkiego od zapłodnienia do porodu p. t. „JAK POWSTAJE CZŁOWIEK” (Tajniki powstania życia ludzkiego). Miejsca i wejście dla pań oddzielnie i dla pań oddzielnie. Bilety sprzedaje się tylko osobom ponad lat 18. Uprasza się Sz. Publiczność o wcześniejsze nabywanie biletów wstępu, celem uniknięcia natoku. Wstęp na wszystkie miejsca 1 zł. 50 gr. 5091

SPORT.

Pięciobój eliminacyjny kobiecy. Zwyciężyła Konopacka (A. Z. S.)

W Agrykolu rozegrany został pięciobój pań eliminacyjny dla wybrania reprezentacji na pięciobój międzynarodowy. Pierwsze miejsce zajęła Konopacka (2898,04) przed Lanżanką (A. Z. S. Poznań) 2765,85 i Schabińską (Legia) 2655,05.

Zawody lotnicze w Szwajcarii. DUEBENDORF. 21. VIII. (Pat.) Ostatnie wyniki zawodów elimina-

cyjnych o rekord szybkości na przesterżni 130 klm. są następujące; 1 miejsce zajął kap. Bunkhart (Szwajcaria) w czasie 31 m. 58 s., 2-giej-kpt. Gaeta (Włochy) 33 m. 12 s., 3-ciej — kpt. Orliński (Polska) 33 min. 56,2 sek. Kpt. Orliński został zdyskwalifikowany za to, iż nie przeleciał nad oznaczonym punktem.

Piłka nożna.

Makabi — A. Z. S.—Pogoń 3:1. Jak było do przewidzenia uległa kombinowana drużyna, A. Z. S. Pogoń lepiej zgrała Makabi. Jest to już druga zrzędu porażka t. zw. teamów, których szanse w spotkaniu z jednolitą drużyną są zawsze minimalne. Aranżowanie takich spotkań można chyba tylko tłumaczyć względami kasowymi.

Pogoń bije Makabi 3:1.

Sensacja dnia. Pogoń, która nie mogła strawić swej porażki z przed 2 tygodni (przegrała wówczas 3:1) postanowiła odpłacić mistrzowi Wilna pięknym za nadobne i słowa dotrzymała. Tak dobrze dysponowana Pogoń nie widzieliśmy już dawno. Atak chodził jak za dawnych dobrych czasów. Wogóle drużyna cała robiła wrażenie jakby odświeżonej i wypoczętej. Przerwa w grach i racjonalny trening zrobiły swoje. Rezultatem tych 2 czynników jest ostatnio odniesione zwycięstwo.

— Czeska drużyna w Wilnie. W piątek 26 b. m. przyjeżdża do Wilna jedna z czołowych czeskich drużyn z Moraw „Trebice” celem rozegrania meczu z mistrzem okręgu wileńskiego „Makabi”. (S.)

Motocyklowe mistrzostwo Warszawy i Polski.

W dniu wczorajszym odbyły się na Dynasach zawody motocyklowe o mistrzostwo Warszawy i Polski na torze. Oba tytuły mistrzowskie zdobył W. Rychter (Pol. Klub Motocyklowy) na motocyklu Indjana w czasie 1:54,2 sek., na 7 okrążeń toru (Mistrzostwo Warszawy), oraz w biegu na 5 klm. — 12 okrążeń 380 mtr. — 3:10,6 bijąc Herynga i Aksmana (Czacovia).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Polsko-niemieckie porozumienie w sprawie złomu.

Zakup złomu żelaznego przez huty polskie na międzynarodowym rynku spowodowały zwiększenie cen, która dotkliwie dała się odczuć hutom westfalskim; to też wysunięty został projekt utworzenia wspólnego biura zakupów, z jednostronnym przyznaniem Polsce pewnego kontyngentu przywózowego złomu z Niemiec.

Polsko-czeski konflikt węglowy.

Konwencja węglowa polska zabroniła pod karą pieniężną eksportować kopalniom do Czech, do czasu uregulowania stosunków polsko-ceskich w tym artykule, wbrew bowiem traktatowi handlowemu z r. 1925, który przewidywał 60.000 tonn wywozu do Czech miesięcznie — dla dowolnych firm — rząd czeski w ostatnim roku wydawał pozwolenia na przywóz tylko uprzywilejowanym firmom, a ostatnio tylko jednej — wobec czego powstał monopol importu — który obniżył cenę polskiego węgla i ograniczył go do bardzo małej kwoty. Rząd polski założył w tej sprawie protest w Pradze.

W sprawie likwidacji monopolu spirytusowego w Turcji.

Stan sprawy likwidacji zobowiązań Towarzystwa, które koncesjonowało monopol spirytusowy w Turcji nie jest jeszcze konkretnie skryształizowany i można powiedzieć, że sprawa ta stoi obecnie na martwym punkcie. Jednakowoż w g informacjach z wiarogodnych źródeł dowiadujemy się, że władze monopolowe tureckie chcą sprzedać w drodze licytacji artykuły zmonopolizowane, należące do kasy majątku towarzystwa, w skład których wchodzi zarówno spirytus, jak też i inne artykuły pomocnicze, jak np. zapasy butelek i t. p.

Ponieważ monopolowe władze tureckie z natury rzeczy są w pierwszej linii zainteresowane w nabyciu tych przedmiotów, wątpimy, czy w razie dojścia do skutku przetargu znajdą i będą dopuszczeni do licytacji inni reflektanci, którzy ewent. mogliby wpłynąć na zwiększenie cen, od których rozpocznie się licytacja... Wydanie takiego zarządzenia ma chyba jedynie na celu chęć nabycia przez tureckie władze monopolowe tych artykułów po cenach znikomych, nie odpowiadających zupełnie realnej ich wartości.

SPRawy PODATKOWE.

Podatki w sierpniu.

Do dnia 31 sierpnia r. b. przypadają do zapłaty: 1) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich, 1) wpłata podatku od lokali za 3-ci kwartał 1927 r.

Nowa ustawa o podatku dochodowym.

Dowiadujemy się ze Stow. Kup. Przemysł. iż Ministerstwo Skarbu opracowuje nową ustawę o podatku dochodowym, który znosi komisje szacunkowe, powierzając wyznaczenie podatku dochodowego Urzędowi Skarbowemu. Ustawa ta ma wejść w życie z dniem 1-go stycznia 1928 r.

Giełda Warszawska w dniu 22-VIII. b. r.

Table with columns for market prices of various goods like Dolar, Holandia, Londyn.

Table with columns for city names and exchange rates like Nowy-Jork, Paryż, Praha.

Table with columns for currency types and interest rates like Dolarówka, Pożyczka konwersyjna, 8% pożyczka.

A K C J E:

Table with columns for bank names and interest rates like Bank Dyskontowy, Bank Handlowy, Bank Polski.

# KRONIKA

Dzisiaj: Filipa W.  
 Jutro: Bartłomieja Ap.  
 Wschód słońca—g. 4 m. 25  
 Zachód „ g. 18 m. 55

## MIEJSKA

— Reorganizacja wydziału podatkowego Magistratu. W łonie Magistratu projektowana jest gruntowna reorganizacja magistrackiego wydziału podatkowego.

Dotychczas organizacja tego wydziału polegała na tym, że dla każdego poszczególnego podatku miejskiego ustanowiony był specjalny referat (dla podatku od lokali, od nieruchomości, psów i t. d.) dla całego miasta.

Projekt reorganizacji polega na połączeniu wszystkich referatów poszczególnych podatków, natomiast miasto ma być podzielone na poszczególne okręgi podatkowe.

Powyższy projekt reorganizacji ma na celu umożliwienie władzom miejskim dokładniejszego poznania płatników podatków miejskich i ich zdolności płatniczych.

— Nowy system przyjmowania pracowników magistrackich. Dotychczas w Magistracie panował zwyczaj, że szefowie poszczególnych wydziałów przyjmowali względnie zwalniali pracowników według własnego uznania, bez porozumienia się z szefami innych wydziałów.

Taki stan rzeczy narażał części Magistratu na zbyt znaczne wydatki. I tak, na przykład, bywało, że w jednym wydziale zwalniano pracowników i wypłacano im odprawy a w tym samym czasie w innym wydziale Magistratu przyjmowano nowych pracowników. Zdarzało się też, że pracowników zwolnionych z jednego wydziału Magistratu i po otrzymaniu z tego tytułu odprawy, po krótkim czasie byli przyjmowani jako nowi współpracownicy do innego wydziału Magistratu.

Dla uniknięcia na przyszłość powtarzania się opisanych powyżej wypadków p. prezydent miasta rozesłał do kierowników wszystkich wydziałów magistrackich okólnik zarządzający, aby na przyszłość żaden nowy pracownik nie był przyjmowany do pracy w poszczególnych wydziałach magistrackich bez każdorazowego pisemnego zezwolenia p. prezydenta miasta. (cz)

— **Petycja p. Rychłowskiego.** Dyrektor Teatru Polskiego „Lutnia” p. Fr. Rychłowski zwrócił się w dniu wczorajszym do Magistratu m. Wilna z prośbą o zwolnienie powyższego teatru od opłat za korzystanie z energii elektrycznej. (S.)

## WOJSKOWA

— Pochwała pułk. Kozickiemu. Rozkazem p. ministra Spraw Woj-

skowych przeniesiony został dotychczasowy dowódca 6 p. p. Leg. pułk. Kozicki na stanowisko dowódcy 8 dywizji piechoty. Wybitny ten oficer przez cały czas swej trzynastoletniej służby w szeregach Pierwszej Brygady i 1 Dywizji Legionów na każdym stanowisku w czasie wojny i pokoju odznaczał się nieprzeciętnymi zaletami dowódcy i wychowawcy. To też dowódca 1 Dywizji Legionów wydał rozkaz, w którym, zęgnając ustępującego pułk. Kozickiego wyraża mu podziękowanie i pochwałę za tak owocną dla wojska pracę. (S.)

## SANITARNA

— Walka z cholerą na pograniczu. Wobec pojawienia się na pograniczu wypadków zachorowań na cholerę i możliwości zalecenia jej do oddziałów wojskowych—władze wojskowe zarządziły zwrócić szczególną uwagę na stan sanitarny kwater, bezwzględnie bronić picia wody nieprzeogrodzonej i spożywania artykułów surowych, jak również zastosować się do przepisów sanitarnych o zwalczaniu chorób zakaźnych. (S.)

## Z UNIWERSYTETU

— Zapisy na Uniwersytet w Poznaniu. Sekretarjat Uniwersytetu zawiadamia, że termin składania wniosków o przyjęcie na wydziały: lekarski, humanistyczny, matematyczno-przyrodniczy i złączony z nim oddział farmaceutyczny oraz na wydział rolniczo-leśny oznaczono na czas od 1—15 września.

Ilość przyjęć na wydział lekarski, matematyczno-przyrodniczy, rolniczo-leśny oraz na oddział farmaceutyczny jest ograniczona.

Do wniosku o przyjęcie, skierowanego pod adresem właściwego dziekanatu dołączyć należy:

- 1) metrykę urodzenia woryginale,
- 2) świadectwo dojrzałości,
- 3) zyciorys,
- 4) świadectwo wojskowe, o ile petent jest w wieku poborowym,
- 5) świadectwo nienaganego prowadzenia się do ostatnie nie dotyczy kandydatów (tek), którzy ukończyli szkołę średnią w bieżącym roku kalendarzowym.

Kandydaci na oddział farmaceutyczny mają przedłożyć ponadto 3 fotografie formatu conajmniej 8x4.

Kandydaci (tiki), którzy w tym terminie zgłoszą się na wydział matematyczno-przyrodniczy oraz na oddział farmaceutyczny, poddani (ne) będą egzaminowi z matematyki albo fizyki, a mający studia—z geografii z geografii w zakresie szkół średnich. Od wyniku tego egzaminu, który odbędzie się między 20 a 21 września, zależnym

będzie przyjęcie kandydata.

Wpisy na wszystkie inne wydziały odbywać się będą w czasie od 16 do 30 września; na trzeci rok studium farmaceutycznego mogą być przyjęci (te) tylko kandydaci (tiki), posiadający tytuł magistra chemii wzgl. inżyniera chemii. Do wpisu należy zgłosić się osobiście.

Dziesięć Wydziału Lekarskiego oraz Dyrekcja Oddziału Farmaceutycznego znajduje się w gmachu Collegium Maius (b. Zamek), wszystkie inne Dziekanaty mieszczą się w Collegium Minus (Waly Wawów 26)

## SPRAWY SZKOLNE

— Przymus szkolny w Wilnie w roku 1927/28. Od 1 września 1927 r. obowiązkiem szkolnym objęte zostaną dzieci, urodzone w r. 1920. Rodzice, mający takie dzieci lub ich opiekunowie prawni, winni przyprowadzić je do zapisu do najbliższej szkoły powszechnej w rejonie swego zamieszkania w jeden z trzech ostatnich dni sierpnia (29-30-31).

Jeżeli rodzice zamierzają uczęszczać dziecko w inny sposób, naprzekład posyłać do szkoły średniej, prywatnej lub uczyć w domu, obowiązani są zawiadomić o tem kierownika najbliższej szkoły powsz. przed 1 września r. b. przez złożenie odpowiedniej deklaracji.

W razie niezłożenia takiej deklaracji i niezapisania do szkoły, dzieci będą urzędowo zapisane do publicznej szkoły powszecznej w ciągu m. września z obowiązkiem uczęszczania przez cały rok szkolny 1927/28 i pod odpowiedzialnością karną za nieposyłanie lub nieregularne uczęszczanie.

Rodzice, mający dzieci urodzone w latach 1919, 1918, 1917, 1916, 1915 składają analogiczne deklaracje w tym samym terminie tylko w wypadku zamierzonego uczenia dziecka w ciągu roku szkolnego 1927/28 w domu lub szkole prywatnej.

Wykaz ulic, przy których mieszczą się szkoły powszechne oraz ich NrNr zostanie wkrótce podany do wiadomości publicznej.

— Egzaminy wstępne w Liceum im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) odbędą się 1-go i 2-go września.

Podania do Liceum ogólnokształcącego i Liceum handlowego przyjmujące kancelarja szkolna (ul. Żeligowskiego 1 m. 2). Codziennie od 10-tej do 2-tej pp.

## SPRAWY ROBOTNICZE

— Bezrobocie w ubiegłym tygodniu. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie wysłał do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej tygodniowy raport za czas od 16 do 20 bm., który ilustruje stan bezrobocia na terenie m. Wilna i województwa wileńskiego w cyfrach następujących:

Robotników metalowych—130;

budowlanych 362; innych wykwalifikowanych—920; niewykwalifikowanych—833, robotników rolnych 226 i pracowników umysłowych—1184. Razem wynosi 3776 bezrobotnych zamieszkałych na terenie województwa wileńskiego.

602 bezrobotnych pobiera zasiłki w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia, bądź to jako robotnicy fizyczni w liczbie 137, bądź też jako pracownicy umysłowi, liczba których wynosi 465.

Z działalności Państw. Urz. Pośr. Pracy odnotować należy, iż Urząd ten w ciągu ub. tygodnia skierował do pracy—85 miejscowych kandydatów na własne miejsca wolne i zapośredniczył—70 takich kandydatów.

Przeprowadzona w końcu ubiegłego tygodnia rejestracja bezrobotnych, zamieszkałych wyłącznie na terenie miasta Wilna wciągnęła na listę 3636 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn—2526 i kobiet—1111.

Do powyższego dodać należy, iż na rynku pracy w dalszym ciągu dają się zauważyć tendencja zniżkowa. I tak naprzekład w porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie miasta Wilna zmniejszyło się o 60 osób.

## Z KASY CHORYCH

— Reorganizacja Kasy Chorych. Ze względów oszczędnościowych, jako też w celu ujednolicenia procedury postępowania wewnętrznego—naczelne kierownictwo Kasy Chorych nosi się z zamiarem poczynienia w najbliższym czasie pewnych zmian, dotyczących wewnętrznej organizacji Kasy Chorych. Zmiany te polegać będą głównie na tem, iż wydział świadczeń przejść pod kierownictwo naczelnego lekarza Kasy Chorych; wydział zaś obrachunkowy łączy z wydziałem podatkowym.

Z chwilą więc zrealizowania powyższych zamierzeń zmniejszą się również wydatki Kasy Chorych, zamiast bowiem dotychczasowych 5 naczelników poszczególnych oddziałów, będzie ich odtąd liczyła Kasa Chorych zaledwie 3.

## ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Ze Stowarzyszenia Kupców-Przemysłowców Chrześcijan. Państwowy Instytut Eksportowy opracował i rozesłał do zrzeszeń gospodarczo - społecznych referat pod tytułem „Gwarancje i ubezpieczenie kredytów eksportowych”, oświetlający w tej dziedzinie urządzenia w krajach zachodniej Europy. (j)

— Termin wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej. W związku z ogłoszeniem ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych dowiadujemy się, że Stow. Kup.-Przemysł. Chrześc., iż regulamin wyborczy lhb będzie wydany przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu w okresie listopad—styczeń r. b.,

wybory zaś do Izby będą przeprowadzone prawdopodobnie w styczniu 1928 r. Ukonstytuowane Izby uchwalą wówczas drugą część swoich statutów. (j)

## WYSTAWY

— Prace nad organizacją wystawy komunikacyjnej. Końcowe prace nad organizacją wystawy komunikacyjnej na Lwowski Targach Wschodnich i organizowanej przez Ministerstwo Kom. posuwają się w b. szybkim tempie naprzód, tak że już prawie wszystkie ekspozyty tak Ministerstwa jak poszczególnych Dyrekcyj Kolejowych będą się znajdowały w tych dniach na miejscu swego przeznaczenia. Poszczególne Dyrekcje Kolejowe wysłały już do Lwowa typy parowozów i wagonów, które jako okazy wystawowe będą na specjalnych torach na placach wystawowych. Specjalny dział wystawy poświęcony będzie pracy kulturalno-oświatowej ze wschodnich Dyrekcyj. Dział ten obejmuje kolejowy kurs jedwabnictwa, pszczelnictwa, ruchome biblioteki, czytelnicy, koła oświatowe, ochronki, teatry, kina i orkiestry. Wszystkie dekoracje utrzymane będą w specjalnym stylu, ilustrujące poszczególne dziedziny z działalności kolejowej. (j)

## Z POGRANICZA

— Przyłapanie przemytu. W dn. 21 b. m. patrol Kopu w rejonie wsi Plikiszek przyłapał dwóch przemytników usiłujących przemieścić z Polski do Litwy 25 kg. sacharyny. (j)

## Teatr i muzyka

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dzisiaj po raz ostatni „Papa”.

— „Małenstwo” Nicodemiego. Jutro Teatr Polski występuje z uroczą komedią „Małenstwo”, która jest najnowszym, a jak twierdzi zagraniczna krytyka, najlepszym utworem światowego pisarza Nicodemiego.

— Wileński T-wo Filharmoniczne (ogród po-Bernardyński).

Dzisiaj 21 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz. powtórzenie koncertu beneficynego prof. A. Kontorowicza, znakomitego skrzypka i koncertmistrza

W programie: „Szeherazada” Rimskiego-Korsakowa, koncert na skrzypce Mendelschona, i wiele innych utworów solowych.

Dyrygent: R. Rubinsztajn.

## Radjo

WTOREK 23 sierpnia.

Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 12.00. Sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty P. A. T. Nadprogram.
- 15.00. Komunikaty gospodarczy i meteorologiczny. Nadprogram.
- 16.35. Odczyt p. t. „Astronomia w drugiej połowie XIX stulecia” (ciąg dalszy) wygłosi prof. Gabriel Tołwiński.
- 17.00. Nadprogram i komunikaty.
- 17.15. Koncert popołudniowy.
- 18.35. Komunikaty P. A. T.
- 18.50. Odczyt p. t. „Henryk Siemiradzki w 25-tą rocznicę zgonu” wygł. p. Lech Nimowski.
- 19.15. Rozmaitości.

## Licytacja.

Dnia 27 VIII. b. r. o godz. 10-jej rano w lokalu teatru „Kakadu” przy ul. Dąbrowskiego 5 będzie sprzedana z licytacji ruchomość, składająca się ze sprzętów i urządzeń teatralnych, zasekwestrowanych za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych m. Wilna. 5093

## LICYTACJA.

Dnia 31 sierpnia b. r. o godz. 10-jej rano w lokalu D/tr. „R. Wojewódzkiego” przy ul. Wielkiej 46 będzie sprzedana z licytacji ruchomości, składająca się ze sprzętów domowych i części odzieżowych, zasekwestrowanych za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych m. Wilna. 5092

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, iż w d. 24-go sierpnia 1927 roku o godz. 11-jej rano w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej 6 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z urządzenia mieszkanolowego, należącej do Mojżesza Fabrykanta, oszacowanej dla licytacji na sumę 1133 złotych na zaproszenie pretensyj firmy „Elias Moos” i „Vacuum Oil Company” w sumie 262,20 funt. szterli. i 333 złotych 60 gr. z 0/100 i kosztami.

Komornik Sądowy w/z. (—) J. Lepieszko. 5088/1233/VI

## Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 24 sierpnia 1927 roku o g. 10 r. w Wilnie przy ul. Portowej 23 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z pianina; urządzenia mieszkanolowego, należącej do Izaaka Wittensztejna, oszacowanej dla licytacji na sumę złot. 790, na zaproszenie pretensyj firmy „Elias Moos” w sumie 262,20 funt. szterli. z 0/100 i kosztami.

Komornik Sądowy w/z. (—) J. Lepieszko. 5089/1232/VI

**Wydział Powiatowy w Lidzie** poszukuje wychowawcę do schroniska sejmikowego dla dzieci w Sielcu.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) Zdanowicz. 5087

Długoletnia dobrze wprowadzona firma we Lwowie, z powodów rodzinnych **WYDZIERŻAWI lub SPRZEDA** na korzystnych warunkach **MIODOSYTNIE i LIKIERNIE** urzędową nowocześnie, z własnym torem przemysłowym, (ewentualnie willa z ogrodem i stajnią), jakoteż dwa sklepy detaliczne wódki oraz pokój do śniadań z dozownym wyszynkiem, z własnymi koncepcjami, oddzielnie lub razem; Zgłoszenia pod „Miodosytina” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, Legionów 1. 5085-2

**Ogłoszenie.** Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 9 września 1927 roku przetarg ofertowy na zakup 40,000 sztuk zasłon oddzielnych. Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Stawickiej Nr. 2. Dyrekcja K. P. w Wilnie. 5050/1198/VI-0

**T-wo WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o.**

**DRUKARNIA „PAX”**  
 Ul. Św. Ignacego 5. WILNO.  
 Telefon Nr 8-93

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

**CZASOPISMA.**  
 KSIĘGI RACHUNKOWE,  
 KSIĄŻKI I BROSZURY,  
 TABELE, BILETY, PŁAKATY,  
 DUKI KOLOROWE I ILUSTRACJE  
 CENY NISKIE.

WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

## Szukasz szczęścia—wstąp do nas!!!

W ciągu bowiem krótkiego czasu istnienia Oddziału Wileńskiego największej i najszcześniejszej Kolektury Loterii Państwowej **WILNO.**

**H. MINKOWSKI** Niemiecka 35, wielu już pośród grających u nas zostało uzbogaciłymi i wzbogaconych przy 5-tej klasie XV-tej Loterii Państwowej. **Korzystajcie więc z ostatnich dni i nabywajcie pozostałe w niewielkiej ilości losy!!**

NAJWIĘKSZE WYGRANE POZOSTAŁY JESZCZE W KOLE!

Poniesiony wydatek może się wrócić sto i tysiącokrotnie.

Jednocześnie zawiadamiamy Sz. Klientele, iż posiadamy już i rozpoczniemy sprzedaż losów do 1-j klasy XVI Loterii Państwowej, która posiada jeszcze większe wygrane, niż wszystkie loterie poprzednie, a m. innymi:

**największa wygrana w sumie 650.000.**

Nę patrząc na znaczne powiększenie sum wygranych cena losów pozostała niezmienną i wynosi tylko:

Za 1/4 losu zł. 10      Za 1/2 losu zł. 20      Za cały los zł. 40

**Uwaga: Co drugiego wygrają!!!**

Nie omijając więc naszej szczęśliwej kolektury, zaopatrzonej stale w wielki wybór szczęśliwych losów. Zapamiętajcie adres: **H. Minkowski, Wilno, Niemiecka 35, tel. 13-17.** Zamięjszym wysyłamy losy niezwłocznie po otrzymaniu należności.

**OGŁOSZENIE.** Na bardzo dogodnych warunkach przyjmują się wszelkie roboty w zakres KRAWIECZYŹNY wchodzące. **Specjalność: suknie i szkolne mundurki.** Gimnazjalna 6, m. 11. 5095-9

Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje

ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3

**Cerata, linooleum, chodniki jutowe, na najbardziej płaszcz gumowe, brezent** do wozów, drylich do materaców i sienniki w największym wyborze tylko u **I. WILDSTEJNA, Wilno Rudnicka 2.** Ceny najtańsze. 5020

**Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.?**

**Ecole Pigier de Paris** Pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre oddychanie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i jezyk francuski. 4563-6

**SZAFY, kredensy, STOŁY, meble** orsz inne najtaniej nabyć można w **D. H. Sikorski i S-ka** ul. Zawalna Nr. 30. 5018-1

**Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana,** Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze środki zakupu materjałów elektro-technicznych i radiowych. **Ceny konkurencyjne.** Prosimy o przekazanie się. 4498

**„Optyk-Rabin”** Najstarsza firma w kraju założ. w 1849 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58. b-1256

**Mamka** przyjmie na karmienie niemowlę. Chętnie zgodzi się na wyjazd lub do domu. Ul. Bonifraterska 14, m. 12.

**Mieszkanie** poszukuje się z 2 pokojami i kuchnią w centrum miasta. Zgłosz. pod A. O. Zarzecze 12, miesz. 11. 5057

**Popierajcie Ligę Zegluga Morskiej i Recznej!**

Poszukuję mieszkania od 3-5 pokoi, miejscowosc obojętn. Oferty nadsyłać do Admin. „Kur. Wil.”, ul. Jagiellońska 3. 5084-2

**Uwaga!** Stacja dla młodzieży w domu inteligentnym: troskliwa opieka, dobre oddychanie, pomoc w nauce—pianino, podczar obiadu wszelkie wygody. Gimnazjalna 6, m. 16. 5096-5

**Zgubiona** książkę wojskową Wil. P. K. U. na imię Stanisława Karłowicza niniejszym się unieważnia. 5086

**Ogłoszenie. Pokój do wynajęcia** dla solidnego pana z oddzielnym wejściem, umebłowany. Ul. Gimnazjalna 8, m. 2. 5094-1

**Pamiętać należy,** że katary, biegunki, uporczywe rozwalenie nia leczy Mutaber-Rawski. Apteka Magistra Rawskiego, Warszawa. 5002

Permutera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Oznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. **Wszędzie do nabycia.** 4953

**Pianina** do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24-9, Estko. 5000